

Robert Kasprzycki, Ad Musam

Moja muza śliczna panno □□□
proszę nie bądź dla mnie taka□□
albo zostaw mnie w spokoju □□
albo weź mnie na chłopaka□□
Czemu dręczysz mnie złośliwie□□
to przychodzisz to uciekasz
i zostaję z piórem w ręku
jak grafoman nie poeta
Już nie mieszka u mnie kątem
między szafą i gitarą
lepiej zostaw mnie w spokoju
zamiast śpiewkę nucąc starą
Obiecywać mi Parnasy
grzbiet Pegaza co jest osłem
lepiej odejść nim poczuję
że do ciebie nie dorosłem
Moja muzo panno stara □□□
co tak bardzo lubisz dręczyć
lepiej odejść nie namawiaj□□
nim zawisnę na poręczy